

ISSN 1899-864X



REDAKCJA
tel. 662 061 331

**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ**

35-letni diler
już nie pohandluje

str. 2

GOLUB-DOBRZYŃ

Co dalej z parkingiem
przy cmentarzu?

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃ

Rolnik – najtrudniejszy
zawód świata

str. 4

**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ**

Wielkie świętowanie
w Skępsku

str. 8

CZWARTEK

9 WRZEŚNIA 2021

ISSN: 1899-864X

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 36/2021 (670)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Problem parkingów wiecznie aktualny

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika zwróciliśmy ponownie uwagę na problem parkingów w Golubiu-Dobrzyniu. Dzięki temu urząd miasta wrócił do tego tematu. Na funpage'u urzędu zamieszczono sondę. Rozgorzała gorąca dyskusja



Według mieszkańców większość aut parkujących przy Placu Tysiąclecia to samochody urzędników

Przypominamy, że w 2019 roku na jednej z połączonych komisji rady miasta, większością głosów radnych przeszedł wniosek przewodniczącego Klubu Radnych Niezależnej Akcji Samorządowej Andrzeja Kucińskiego o rozpoczęciu prac nad wprowadzeniem płatnych stref parkowania w Golubiu-Dobrzyniu. Wówczas za projektem płatnych parkingów głosowali: Józef Pietrzak, Anna Paprocka, Aleksander Wichrowski, Andrzej Kuciński, Jolanta Rzeszotarska, Monika Kwidzyńska, Franciszek Jagielski. Przeciwni wprowadzeniu płatnych parkingów byli: Hanna Grzywińska, Łukasz

Pietrzak, Konrad Zaporowicz, Justyna Bestry, Krzysztof Skrzyniński. Od głosu wstrzymał się Marek Stawski.

Projekt miał trafić pod obrady komisji infrastruktury, gdzie radni mieli ustalić szczegóły i zasady pobierania opłat. Na tym jednak się skończyło. Pomysł wprowadzenia opłat wzbudził mieszkańców miasta. Wielu z nich zwracało wówczas uwagę, że wprowadzenie opłat jeszcze bardziej „zabije” na przykład golubską część miasta. Inni zwracali uwagę, że większość aut pozostawionych na parkingach przy Placu Tysiąclecia to samochody urzędników i tu

tkwi problem. Sytuacja nie została rozwiązana do dziś.

– Od dwóch lat nic nie zrobiono z problemem parkowania w tej części miasta – mówił z irytacją w połowie sierpnia tego roku Andrzej Kaptajn. – Klienci, którzy przychodzą do mojego zakładu fryzjerskiego, zwracają uwagę, że problem z miejscami parkingowymi na Placu Tysiąclecia to przede wszystkim kwestia samochodów pozostawianych przez urzędników, którzy przyjeżdżają do pracy. Problemów z pozostawieniem samochodu nie ma po godzinie 16.00 oraz od piątku do niedzieli. Czyli w dni oraz godziny, kiedy

urzędy nie funkcjonują.

Przedsiębiorca zwrócił również uwagę, że podobny problem funkcjonował na parkingu przy markecie Lidl, przy ulicy Kościuszkowej. Korzystali z niego przede wszystkim okoliczni mieszkańcy oraz osoby pracujące na przykład przy ulicy Pod Arkadami. Został on jednak rozwiązany.

– Gdy tylko zainstalowano tam parkometry, to od razu pojawiły się dodatkowe miejsca parkingowe – dodaje fryzjer.

– Uważam, że podobne rozwiązanie mogłoby poprawić sytuację na Placu Tysiąclecia. Wystarczyłoby określić czas parkowania. Tym samym z parkingów w tej części miasta korzystaliby klienci. Uważam również, że trzeba zwrócić uwagę na kulturę parkowania samochodów przez kierowców. Często niektórzy z nich nie liczą się z innymi parkującymi i zajmują dwa miejsca.

Problem parkowania w mieście to nie tylko kwestia opłat za postój. To przede wszystkim brak wystarczającej liczby miejsc parkingowych. W tym celu miał powstać kolejny parking od strony Delikatesów Centrum. Została opracowana stosowna dokumen-

tacja, jednak gdy temat ujrzał światło dzienne, pojawiły się głosy sprzeciwu mieszkańców, którzy uważają, że niepotrzebna jest kolejna „betonoza” przy urzędzie i likwidacja części skweru zieleni.

dokończenie na str. 2

PAROL

87-400 Golub-Dobrzyń

ul. Dworcowa 11

tel. 56/683 24 86 lub 56/683 50 81

e-mail: parol@parol-nasiona.pl

Pszenica ozima

**Arkadia, Euforia,
Julius**

Pszenżyto ozime

**Belcanto, Orinoko,
Rotondo**

Jęczmień ozimy

Su Vireni

Żyto hybrydowe

Tur

Żyto Dańkowskie

Granat

35-letni diler już nie pohandluje

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Policjanci z wydziału kryminalnego zatrzymali 35-latka, u którego w miejscu zamieszkania znaleźli blisko 0,5 kilograma amfetaminy oraz śladowe ilości marihuany. Z policyjnych ustaleń wynika, że mężczyzna zamierzał je wprowadzić na rynek. Teraz odpowie za posiadanie znacznej ilości narkotyków i usiłowania ich dalszej sprzedaży



35-letni mieszkaniec gminy chciał sprzedać 0,5 kilograma amfetaminy

W poniedziałek (30 sierpnia) kryminalni z Golubia-Dobrzynia na podstawie zebranych informacji cji złożyli niespodziewaną wizytę 35-letniemu mieszkańcowi gminy. Podczas przeszukania jego miej-

sca zamieszkania potwierdziły się wcześniejsze ustalenia policjantów. Funkcjonariusze zabezpieczyli u niego blisko 500 gramów amfetaminy i śladowe ilości marihuany. Narkotyki przygotowane były do dalszej sprzedaży.

Następnego dnia mężczyzna, po nocy spędzonej w policyjnym areszcie, usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków i usiłowania ich sprzedaży. Wobec 35-latka prokurator rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu zastosował policyjny dozór, zakaz opuszczania kraju oraz poręczenie majątkowe. Teraz mężczyzna za swoje czyny odpowie przed sądem. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Powiat

Przeciwko leśnym przestępstwom

Policjanci wraz z funkcjonariuszami straży leśnej po raz kolejny przeprowadzili wspólne działania. Akcja ukierunkowana była na zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń w rejonach lasów powiatu golubsko-dobrzyńskiego.



Policjanci i strażnicy leśni wspólnie patrolowali teren

W ostatnim dniu sierpnia policjanci i strażnicy leśni po raz kolejny patrolowali tereny należące do Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń. Zadaniem wspólnego patrolu funkcjonariuszy było kontrolowanie miejsc pozyskiwania oraz składowania drewna, kontrolo-

wanie pojazdów i osób poruszających się na terenach leśnych, w tym osób przemieszczających się kładami, a także obserwacja kompleksów leśnych okalających pobliskie miejscowości.

– Tego typu prewencyjne działania policjantów i strażni-

ków leśnych mające na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń w rejonach lasów powiatu golubsko-dobrzyńskiego będą kontynuowane – zapewniają mundurowi.

Opr. (Szyw), fot. KPP Golub-Dobrzyń

Golub-Dobrzyń

Problem parkingów...



dokończenie ze str. 1

Po naszym artykule w połowie sierpnia, w ostatnim czasie pojawiły się informacje dotyczące pomysłów rozwiązania problemu parkingów w mieście.

– Znalazienie miejsca parkingowego w miastach to problem powszechny – napisano na oficjalnym fanpage'u urzędu. – Także nasze miasto boryka się z tym utrudnieniem, zwłaszcza w centralnych jego częściach. Chcemy zminimalizować ten problem, jednak zgodnie z Państwa oczekiwaniami. Dlatego prosimy o Państwa głos w tak ważnej dla nas wszystkich sprawie. Czy według Państwa problem braku miejsc parkingowych jest na tyle poważny, że powinniśmy wprowadzić nowe rozwiązania, czy pozostawić obecną sytuację bez zmian? Może wystarczy wprowadzenie czasowego parkowania? To rozwiązanie siłą rzeczy jest mniej skuteczne niż strefy parkowania płatnego. Czy powinniśmy dążyć do wybudowania nowych miejsc parkingowych, bez względu na aspekt ekologiczny? Przy tym rozwiązaniu należy pamiętać o ograniczeniach technicznych i ekonomicznych. Czy powinniśmy w pewnych częściach miasta wprowadzić strefy płatnego parkowania, które mają na celu zredukowanie omawianego problemu? Niestety, przy tym rozwiązaniu koszty obsługi systemu ponosić będziemy my wszyscy – kierowcy.

Podano również przykładowe ceny za parkowanie, które mogłyby obowiązywać w mieście, a obowiązują w Wąbrzeźnie.

– Przedstawiamy zasady strefy płatnego parkowania w Wąbrzeźnie: za pierwsze pół godziny – 1,50 zł, pierwsza godzina – 2,50 zł, dwie godziny – 5,50 zł, trzy godziny – 9 zł, czwarta i kolejne godziny – 12,50 zł, opłata za całonocny postój – 20 zł, miesięczny abonament dla mieszkańców strefy – 80 zł, miesięczny abonament dla pozostałych – 120 zł – poinformowali urzędnicy.

W odpowiedzi na te informacje rozgorzała dyskusja w internecie.

– Dlaczego mieszkańcy płacąc

czynsz za mieszkanie, mają dodatkowo płacić za parkowanie pod blokiem? – zapytał jeden z internautów. – Skoro mieszka w danym bloku, powinien mieć za darmo, więcej miejsc powinno być przy urzędzie, tam mogłyby być płatne. Przy sklepach ograniczenie czasowe.

– 80 złotych dla mieszkańców np. starówki za abonament, poważnie? – dodał inny mieszkaniec. – Dla mieszkańców powinny być wydane karty abonamentowe, ale nie w takiej kwocie. Płacimy za nieruchomości, więc ta kwota jest wg mnie za wysoka.

– Znowu jakieś „świetne pomysły”, normalnie nie wierzę – skomentował Krzysztof Skrzyniecki, radny rady miasta. – Na każdym kroku zagłada się do kieszeni podatnika. Czemu nie stworzy się warunków do bezpiecznego parkowania przy zaciśnięciu, wprowadzając np. monitoring tego miejsca i wyznaczenia miejsc parkingowych?

– Strefy płatnego parkowania nic nie dają, widać to doskonale na przykładzie Tucholi, gdzie taka została wprowadzona na początku wakacji – odpowiedział mieszkaniec Tucholi pochodzący z Golubia-Dobrzynia. – Dodatkowo Gmina Tuchola wybrała do zarządzania nią beznadziejną firmę i dzięki temu pojawia się coraz więcej problemów. Zobaczymy jeszcze czy zimą nie pojawią się kolejne problemy z parkomatami zasilanymi z małego panelu fotowoltaicznego. Aplikacja do płatności już dziś jest przestarzała, mało funkcjonalna i zbyt często nie działa.

– A ja proponuję, żeby urzędnicy parkowali auta przy nowej hali – zaproponowała mieszkanka miasta. – Duży parking. Dziwne, że gdy urząd kończy pracę, to mróweczki wsiadają do swoich aut i robi się pusto na rynku. Golub już wybetonowany, a teraz to samo z Dobrzyniem chcą zrobić.

Więcej komentarzy znajduje się na oficjalnym fanpage'u urzędu. Zachęcamy do wyrażenia swojego zdania.

Tekst i fot. (Szyw)

Co dalej z parkingiem przy cmentarzu?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Dzięki inicjatywie radnego Krzysztofa Skrzynieckiego parking przy cmentarzu komunalnym został naprawiony i utwardzony. Mimo tego, że wiosną temat już mógł zostać rozwiązany, do dnia dzisiejszego nic się nie zmieniło



Tak wyglądał parking przy cmentarzu komunalnym w styczniu, od tego czasu sytuacja nie uległa zmianie

Przypominamy, że od wielu lat (od 2004 roku) cmentarz komunalny był zarządzany przez prywatną firmę – Marton. Umowa obowiązuje do 2024 roku. Regularnie mieszkańcy miasta oraz radni zgłaszali burmistrzowi informacje dotyczące tragicznego stanu parkingu przy komunalnej części cmentarza, w dobrzyńskiej części miasta. Z roku na rok widać jak przybywa nagrobków, a co z tym idzie przybywa też odwiedzających. Stan parkingu nie ulegał jednak poprawie. Wręcz odwrotnie, nawierzchnia jest coraz gorsza.

Gorąca dyskusja między radnym Krzysztofem Skrzynieckim, a burmistrzem Mariuszem Piątkowskim dotycząca parkingu rozgorzała w listopadzie zeszłego roku. Temat powrócił również na początku tego roku. Mimo tego stan parkingu nie uległ poprawie przez tych kilka ostatnich miesięcy.

– Mam też apel do władarzy, aby przy okazji zwracania się z zapytaniem do dzierżaw-

cy cmentarza komunalnego o półkę na znicze ponowili apel o naprawę parkingu – pisał na początku tego roku na swoim fanpage'u Krzysztof Skrzyniecki. – Ciężko jest się przebić z tym tematem, a myślę, że to jeden z ważniejszych problemów dla odwiedzających nekropolię w komunalnej części. To trwa już od kilku lat, kiedy nic nie możemy zrobić. Miejmy szacunek dla osób, które tam są pochowane i zróbmy wszystko, aby ten temat definitywnie zamknąć. Dobrze wiemy, że ilość miejsc na cmentarzu parafialnym jest bardzo ograniczona, więc naturalnym jest, że groby będą przybywały w części komunalnej. Osoby, które często odwiedzają cmentarz parafialny, korzystają z miejsc parkingowych przy marketach „Tesco”, „Biedronka” lub parkingu od strony dworca PKS. Te parkingi są utrzymane w należytym porządku. Sytuacja się zmienia diametralnie dla osób odwiedzających groby bliskich na

cmentarzu komunalnym. Wręcz dziwnie to wygląda przy nowym rondzie i nowej infrastrukturze w parku przemysłowym, który jest nieopodal.

Burmistrz Golubia-Dobrzyń Mariusz Piątkowski twierdził wówczas, że w temacie parkingu nic nie da się zrobić ze względu na umowę, która obowiązuje miasto jeszcze przez dwa lata. Według niej parkingiem oraz cmentarzem komunalnym opiekuje się zarządca cmentarza – prywatna firma.

– Czekamy na propozycję ze strony Pana Trąbczyńskiego na załatwienie tej sprawy – podkreślił w lutym burmistrz Piątkowski. – Wcześniej padły propozycje przejęcia parkingu ze strony radnych. Wtedy mielibyśmy możliwość zagospodarowania i sprzątnięcia parkingu. Teraz jest to teren zarządzany przez podmiot zewnętrzny, miasto nie może wydać na niego nawet przysłowiowej złotówki. Jeśli Marton się zgodzi, to wtedy byśmy mieli takie możliwości.

Na początku marca właściciel firmy zaproponował miastu rozwiązanie. – Jako jeden z wariantów mogących mieć zastosowanie proponujemy rozważyć rozwiązanie umowy dzierżawy na mocy porozumienia stron, przy czym będziemy oczekiwać ze strony urzędu rekompensaty (w wysokości i na zasadach uwzględniających nasz nakład finansowy oraz realia budżetu miasta) z tytułu wcześniejszego rozwiązania umowy i przekaza-



Dzięki sąsiadowi - przedsiębiorcy udało się uporządkować parking przy cmentarzu komunalnym

nia wyposażenia domu przedpogrzebowego – odpowiedział 1 marca Mariusz Trąbczyński z firmy Marton. – Wiadomo nam, że jest zainteresowanie dzierżawą cmentarza i domu przedpogrzebowego przez podmioty świadczące usługi pogrzebowe. Ta działalność nie jest naszą domeną, zatem mając na uwadze społeczny interes, jesteśmy gotowi do podjęcia rozmów w tym obszarze i umożliwić działanie innemu przedsiębiorcy.

Z informacji, które otrzymaliśmy od radnego Skrzynieckiego wynika, że miasto wyraziło chęć rozmowy. Mimo to firma do dziś nie odpowiedziała. – Poinformowałem urząd, że gdy będą jakiegokolwiek pisma dotyczące cmentarza, to chciałbym o tym wiedzieć – mówi Krzysztof Skrzyniecki. – Żadnej informacji zwrotnej jeszcze nie otrzymałem.

W związku z tym radny postanowił działać. – W poniedziałek (30 sierpnia – przyp. red.) zapytałem właściciela

magazynu opałowego czy jest możliwość uzupełnienia ubytków w parkingu i wyrównania terenu – podkreślił na swoim fanpage'u radny Skrzyniecki. – Odpowiedział, że nie ma sprawy. Dziś jest środa (1 sierpnia – przyp. red.) i temat z którym walczę od kilku lat, został na jakiś czas zamknięty w dwa dni. Bardzo dziękuję za taką postawę i bezinteresowną pomoc panu Tomaszowi. Jednocześnie informuję, że dalej będę dążył do ustalenia właściciela tego terenu i przywrócenia go pod zarządzanie miejskie. Nie może być tak, że podatnicy nie mogą liczyć na pomoc urzędu w takich sprawach, a jedynie na pomoc z firm prywatnych! W słowniku urzędowym słowo „nie da się” powinno nie istnieć. Mam nadzieję, że do momentu pojawienia się kolejnych dziur temat ze strony UM zostanie rozwiązany.

Tekst i fot.
(Szyw), archiwum

Region

Uderzył w drzewo

W Lipnicy w gminie Dębowa Łąka (pow. wąbrzeski) kierowca TIR-a wjechał w przydrożne drzewo.



Kierowca TIR wjechał w przydrożne drzewo

W poniedziałek (7 września), około godziny 18:05 na drodze wojewódzkiej numer 534 (Golub-Dobrzyń – Wąbrzeźno), w miejscowości Lipnica, doszło do groźnego wypadku z udziałem samochodu ciężarowego.

Z niewyjaśnionych przyczyn kierujący TIR-em nagle zjechał z drogi, uderzając prawą stroną kabiny w drzewo. Na szczęście doznał tylko niegroźnych potłu-

czeń. Po zbadaniu przez ratowników nie wymagał przewiezienia do szpitala.

Na miejscu pracował Zespół Ratownictwa Medycznego z Kowalewa Pomorskiego oraz poli-

cja i straż pożarna z Wąbrzeźna. Ruch na drodze odbywał się w normalnym trybie.

(Szyw),
fot. ZRMPGD

REKLAMA

KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 15.09 do 25.09

w godzinach od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
do wyczerpania zapasów

tylko
6zł/kg!



Burkicz:
606 110 483

Rolnik – najtrudniejszy zawód świata

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Z byłym ministrem Janem Krzysztofem Ardanowskim można się nie zgadzać. Ale jedno jest pewne, mówi w sposób przekonujący, barwny i ma konkretne spojrzenie na polskie rolnictwo. Jakie?

W czwartek 26.08. w Osadzie Karbówko Agrolok zorganizował konferencję na temat „Komponentów paszowych dla bydła – możliwości obecnych czasów”. Jednym z prelegentów był Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa w latach 2018-2020. – Dla Agroloku zrobiłem wyłam – zaczął wystąpienie Jan Krzysztof Ardanowski. – Zwykle nie przyjmuję zaproszeń na konferencje od prywatnych firm. Ale rodzinę Kaliskich znam i cenię. Do tego wizja rozwoju firmy, polskie komponenty białkowe to jest to, co popieram. Bo to jest dobry kierunek polskiego rolnictwa. Dlatego przyjąłem zaproszenie i jest to dla mnie zaszczyt.

Ardanowski podkreślił na wstępie, że polskie rolnictwo uzależniło się od białkowych komponentów pochodzących ze świata. – Czy wiecie, że jakieś 4 miliardy rocznie wydajemy dla rolników z Paragwaju? Tak, tyle płacimy za ich soję – mówił – a znaczna część tych pieniędzy mogłaby przecież zostać w Polsce.

W du... mam

Ardanowski wcale nie zamierzał głąskać po głowie licznie zgromadzonych na sali rolników.

– Jako gospodarze nie rozumiemy wzajemnych relacji – podkreślał były minister.

Opowiedział, jak to kiedyś usłyszał od właściciela największej w Polsce firmy drobiarskiej, że ten: „w du... ma co będą uprawiać polscy rolnicy, bo jemu jest potrzebna amerykańska soja i to teraz”.

– Ten potentat wyśmiał jakiegokolwiek plany budowy polskiego białka – mówił minister. – Ja wiem,



– Rolnik to najtrudniejszy zawód świata. Wszystko musi sam. Poza żoną rolnik nie ma kierownika, który powie co ma robić – mówił Jan Krzysztof Ardanowski, były minister rolnictwa

że plonowanie soi jest zawodne, ale niektóre odmiany jak najbardziej dają radę. Agrolok zresztą robi swoje badania w tym kierunku. Bo trzeba działać. Plan budowy polskiego białka to podstawa. Dlatego tu jestem. A z takim podejściem jak u tego właściciela drobiarskiego to nie ma przyszłości polskiego rolnictwa. Nie ma relacji między rolnikami, nie ma współpracy. A to system naczyń połączonych. Jeden musi wiedzieć co hoduje drugi i zapewnić mu paszę. Trzeba znać swoje potrzeby. I innej drogi nie ma.

Minister uważa, że jeżeli w Polsce nie postawi się na białko, rośliny bobowate, soję, to można zapomnieć o hodowli.

Unia zabrania

Ardanowski podał jeszcze jeden argument, dlaczego jego zdaniem tak ważny jest plan budowy polskiego białka. – Jak wiecie, Unia

Europejska zasadniczo zmienia swoje podejście do rolnictwa – mówił minister. – Unia uważa, że należy znacząco ograniczyć hodowlę bydła. Argumenty, że jest nas coraz więcej i trzeba ludzi wyżywić oraz, że tylko część świata nadaje się pod rolnictwo, do Unii nie docierają.

Były minister przypomina, że tylko za to półrocze Polska eksportowała żywność na kwotę 17,5 mld. złotych. – Więc potrafimy wyżywić siebie ale i żywimy świat – mówił.

Sam niegdyś nawoływał rolników do wejścia do Unii Europejskiej, ale to co się teraz dzieje, mu się nie podoba. – Chcą radykalnie zmniejszyć nawożenie mineralne i odejść od ochrony roślin. Ja się zgadzam, że należy wycofywać środki których szkodliwość zostanie udowodniona. Ale bez przesady – mówił Ardanowski. – Pamiętam jak czytałem o badaniu ekologicz-

nego chleba orkiszowego, który zawierał mnóstwo szkodliwych metatoksyn, bo ziarno było porażone grzybami, właśnie ze względu na brak zastosowania środków ochrony roślin.

Wszystkie te argumenty Ardanowskiego zmierzały do tego, że uprawa białka jest nie tylko sposobem na zatrzymanie wielu miliardów w Polsce, ale i rozwiązaniem na ekologiczne obostrzenia unijne.

– Odpowiednie zmianowanie, rośliny bobowate to sposób, aby zapewnić dobre plony w przypadku kiedy nie będzie można stosować nawożenia – wyjaśniał minister. – No i wiedza o glebie. Niestety, ale obserwuję, że w tej chwili wielu rolników o glebie nie wie nic. Mają znakomite umiejętności do obsługi maszyn. Ja wiem, że to wszystko idzie do przodu. Już nawet nie mechanizacja w rolnictwie, ale ro-

botyzacja jest ważna. Tylko nie zapomnijmy o źródle – o ziemi.

Absurd goni absurd

Ardanowski nabrał wiatru w żagle, zderzając ekologów z rolnictwem. – Bardzo mnie boli, że rolników ma się za barbarzyńców. Okropni rolnicy. Jak oni mogą. Zabijają zwierzęta, by je zjeść – kpił. – Mamy coraz większą modę na weganizm. Ale ok. Każdy może jeść co chce. Albo mleko. Jak można produkować mleko? Kolejne barbarzyństwo. Cała hodowla bydła jest oparta na gwałceniu krów. I jeszcze nawet zabierają pszczołom miód. I to jest straszne, że młodym ludziom pokazuje się rolnictwo jako wynaturzenie.

Kolejnym przykładem ministra była hodowla klatkowa kur. Od 2027 r. ma nie być klatek. Obecnie w 80. procentach hoduje się w Polsce kury w klatkach. Zakaz przełoży się na cenę i dostępność jajek.

– Konsument klatek nie chce, ale płacić za jajko więcej też nie chce – zauważał słusznie były minister. – Kojce dla macior też mają zostać zlikwidowane. Teraz są po to, by matka nie podusiła młodych. Najgorsze jest to, że w Unii ci co na rolnictwie kompletnie się nie znają, o nim decydują – mówił. – Tak ciepło o zwierzętach mówią, tak o młode chcą dbać, jednocześnie będąc za aborcją u człowieka. A ostatnio jak zobaczyłem w sieci filmik jak pewna pani ślub z psem brała, to się zastanawiam czy ktoś zapytał psa o zgodę – zakpił na koniec minister.

Tekst i fot.
Aneta Czyżewska

Powiat

Naukę czas zacząć

Uczniowie szkół powiatowych, miejskich i gminnych rozpoczęli rok szkolny. Dzieci i rodzice zastanawia się jednak, jak długo potrwa nauka stacjonarna?

Po długiej wakacyjnej przerwie uczniowie wrócili do szkół. W Zespole Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego miało w tym roku wyjątkowy charakter. Swoją obecnością uczniów i nauczycieli zaszczylił Franciszek Gutowski, starosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Starosta wręczył 42 uczniom szkoły stypendia za wysokie wyniki w nauce. Dyrektor Agnieszka Brzostowska wręczyła nagrody uczniom, którzy w trakcie wakacji odbywali praktyki zawodowe, a wszystkim zebrany życzyła siły i wytrwałości w podejmowanych działaniach.

W Zespole Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu, w imieniu władz powiatu, stypendia za wysokie wyniki w nauce wręczyła Barbara Jarmuła, przewodnicząca komisji oświaty rady powiatu i kierownik wydziału oświaty starostwa powiatowego Agnieszka Barczewska Malon. W miejskich szkołach – Szkole Podstawowej nr 1 im. Konstytucji 3 Maja oraz Zespole Szkół Miejskich gościem uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego był burmistrz Golubia-Dobrzynia Mariusz Piątkowski.

(Red),

Fot. ZS1, ZS2, UMGD



Wielu uczniów i rodziców obawia się powrotu pandemii i zdalnego nauczania

Ponad tysiąc interwencji strażaków

POWIAT ▶ Przełom sierpnia i września była dla strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu oraz druhow z jednostek ochotniczych straży pożarnych należących do Krajowego Sytemu Ratowniczo-Gaśniczego bardzo pracowity

W miniony wtorek strażacy brali udział w zabezpieczeniu wypadku w Działyniu. Samochód dostawczy wjechał w tej miejscowości w ogrodzenie posesji, w skutek czego przewrócił się na bok.

Dwa dni później (czwartek – 2 września) w Golubiu-Dobrzyniu przy ulicy Gagarina doszło do pożaru garażu. W akcji wzięli udział strażacy zawodowi oraz druhowie z Nowogrodu.

Od początku roku do początku września strażacy z Golubia-Dobrzynia interweniowali łącznie 1124 razy. Pożarów było 87. Pozostałe zdarzenia – 1005 to interwencje w tzw. miejscowych zagrożeniach (np. zdarzenia drogowe, interwencje przy uszkodzonych dachach, połamanych drzewach). Alarmów fałszywych zanotowano 32.



Druhowie z OSP ukończyli szkolenie dot. ratownictwa

Wraz z końcem sierpnia do jednostki w Golubiu-Dobrzyniu dołączył strażak Mateusz Kupiec,

a na stanowisko stażysty w służbie przygotowawczej mianowany został strażak Kamil Balewski.

Pod koniec sierpnia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-

Dobrzyniu odbył się egzamin wieńczący szkolenie podstawowe dla strażaków ratowników OSP. Strażacy realizując założenia prewencji społecznej w ramach kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo” przeprowadzili pogadankę podczas pikniku na Zamku Golubskim. Przypomnieli dzieciom o podstawowych zasadach bezpiecznego wypoczynku.

Podczas pogadanki wszyscy obecni zostali zapoznani ze specyfiką zawodu strażaka i zaprezentowano im sprzęt wykorzystywany podczas działań ratowniczo-gaśniczych. Dzieci podczas spotkania ze strażakami mogły spróbować swoich sił przy obsłudze hydrantów i ćwiczyć precyzyjne nalewanie wody do wyznaczonego celu.

(Szyw), Fot. PSP



W ramach profilaktyki strażacy pomogli przy organizacji pikniku na zamku golubskim



W Golubiu-Dobrzyniu przy ulicy Gagarina palił się garaż

Golub-Dobrzyń

Bawili się na osiedlowym pikniku

Grupa mieszkańców Osiedla Leśnego w Golubiu-Dobrzyniu wraz z radną z tego okręgu Dominiką Piotrowską uporządkowała leśną polanę. Będzie to miejsce do wspólnych spotkań i zabawy. W sobotę odbył się tam pierwszy piknik osiedlowy.



Na polanie, pojawiły się ławeczki, huśtawki, kosze na śmieci – wszystko stworzyli mieszkańcy osiedla

– Tego było nam trzeba w dobie koronawirusa: integracji, życzliwości, świeżego powietrza, pysznego swojskiego jedzenia, które każdy zabrał z domu, muzy-

ki – mówi Dominika Piotrowska, radna z Osiedla Leśnego w Golubiu-Dobrzyniu. – Rozmawialiśmy o tym, że spotkały się ponownie trzy pokolenia: dziadkowie, ro-

dzice i dzieci. Dzieci ponownie pojawiły się na zrewitalizowanej przez nas polanie i znów były bramki i gra w piłkę. Jak za dawnych lat, gdy całymi godzinami za dziećmi tam graliśmy w piłkę nożną.

Na polanie pojawiły się ławeczki, huśtawki, kosze na śmieci. Wszystko stworzyli mieszkańcy osiedla. – Wkładamy wiele sił w to, aby wciąż był porządek i żeby wciąż przybywało atrakcji – dodaje radna. – Udaje się. A wszystko to własnymi siłami i budowane z niepotrzebnych rzeczy. Niepotrzebne krzesła też tam trafiają. Tym samym wszyscy się angażują i pilnują porządku, bo robimy to wspólnie.

(Szyw), fot. nadesłane



Na pikniku pojawiły się trzy pokolenia mieszkańców Osiedla Leśnego

Wielkie czytanie po raz szósty

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Początek września to tradycyjnie Narodowe czytanie. Tym razem czytano „Moralność Pani Dulskiej”. Ta pozycja literatury nie została wybrana przypadkowo



Narodowe czytanie to ogólnopolska akcja inicjowana przez kolejnych prezydentów RP. Tegoroczna, już 6. edycja „Narodowego czytania”, odbyła się w ostatnią sobotę 4 września w sali Nr 1 urzędu miasta. Organizator, czyli

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna przy współudziale Urzędu Miasta w Golubiu-Dobrzyniu, do tej akcji zaprosiły samorządy powiatu golubsko-dobrzyńskiego i gminy Golub-Dobrzyń.

„Moralność Pani Dulskiej” autorstwa Gabrieli Zapolskiej to specyficzna komedia w 3 aktach. Każdy akt czytali przedstawiciele poszczególnych samorządów. W rolę tytułowej bohaterki komedii ze strony ratusza wcieliła się Justyna Bestry (radna RM), a rolę pana Dulskiego odtworzył Mariusz Piątkowski (burmistrz miasta). W kolejnych odsłonach w rolę bohaterów komedii wcielali się przedstawiciele kolejnych samorządów.

Nad przygotowaniem i przebiegiem czytania czuwał zaprzyjaźniony z naszym miastem aktor teatrów warszawskich Krystian Wieczyński.

„Moralność pani Dulskiej” to dramat, a jednocześnie komedia, w której tytułowa bohaterka, czyli pani Dulska to kobieta, która ma dwie moralności. W zależności od sytuacji przybie-



ra moralność dobrą lub złą. To utwór gdzie hipokryzja, głupota i dwulicowość są na pierwszym miejscu.

Czy w naszym społeczeństwie nie ma więcej takich pań Dulskich? Na to pytanie musimy

odpowiedzieć sobie sami? „Narodowe czytanie” to akcja, która ma zachęcić wszystkich do czytania książek, ale w Golubiu-Dobrzyniu takie czytanie trwa przecież przez cały rok.

Tekst i fot. (Maw)



Golub-Dobrzyń

Taneczny wrzesień

Golubsko-Dobrzyński Dom Kultury rozpoczyna nowy sezon kulturalny. Jaki on będzie?

Wrzesień to tradycyjnie początek nowego sezonu kulturalnego w Domu Kultury. Jaki będzie ten sezon, do końca nie wiadomo. Pandemia koronawirusa nie ustępuje, a właściwie znowu narasta. Trudno jest zaplanować większe imprezy kulturalne z wyprzedzeniem czasowym z uwagi na możliwość wystąpienia sanitarnych obostrzeń. Tym niemniej kultura ruszyła. Na początek są to zajęcia typowo ruchowe.

W Sali Lustrzanej Domu Kultury będą prowadzone zajęcia – warsztaty taneczno-baletowe. Tu przewidziane są zajęcia w dwóch grupach wiekowych. Pierwsza

grupa to dzieci w wieku 5-6 lat, a druga to dzieci w wieku 7-10 lat. Pierwsze zajęcia i spotkanie organizacyjne jest przewidziane na poniedziałek 13 września, na godz. 17.40. Zajęcia będzie prowadziła doświadczona instruktorka Karolina Kopeć.

Również w Sali Lustrzanej będą prowadzone warsztaty tańca współczesnego i spotkania grupy tanecznej „Moment”. Spotkanie organizacyjne i zapisy młodzieży odbędą się również w 13 września (poniedziałek) o godz. 19.30. Tu zajęcia są przewidziane dwa razy w tygodniu, tj. w poniedziałek o godz. 19.30 i w czwartek o godz. 19.15; i po-

prowadzi je również Karolina Kopeć. Pierwsze warsztaty dwudniowe w tej formacji odbyły się już w ostatni weekend.

Kto chce poznać trochę rytmy latynoskie, powinien zapisać się na zajęcia zumbi, które będzie prowadziła doświadczona instruktorka Monika Adamczyk. Zajęcia będą się odbywały w czwartek w dwóch grupach: dla początkujących (godz. 17.00) i w grupie zaawansowanej (godz. 18.00).

Jak nas zapewnił dyrektor Domu Kultury Artur Niklewicz, inne formy działalności już wkrótce.

Tekst i fot. (Maw)



W poszukiwaniu biznesu na Węgry

GMINA GOLUB-DOBRYŃ ➤ Przez tydzień młodzież z Węgierska gościła w partnerskiej szkole na Węgrzech, by realizować projekt związany z przedsiębiorczością, ale także zapoznawać się z rówieśnikami z Węgier, poznawać ich język i kulturę

Szkoła Podstawowa w Węgiersku od 2016 roku współpracuje z Prinzy Gyula Altalanos Iskola Pusposkornari. Sierpniowa wycieczka na Węgry była drugą dla uczniów z Węgierska. Poprzednio wizytowali u bratanków w 2017 roku. W międzyczasie, w 2018 roku Węgierska młodzież gościła w Polsce dwukrotnie.

– Zostaliśmy ugośczeni przez naszych partnerów bardzo dobrze – mówi Urszula Arentowicz, dyrektor szkoły w Węgiersku. – Nie obyło się bez wzruszających momentów. Cieszę się, że mogliśmy odwiedzić naszych przyjaciół. Mamy z nimi kontakt na co dzień, ale internet to jednak nie to samo, co kontakt bezpośredni.

Uczniowie z Węgierska nie pojechali na Węgry w celu wypożyczynku, lecz aby realizować ciekawy projekt pt. „Węgiersk inwestuje z Węgrami”. Był on finansowany z środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). Nauczyciele



z Węgierska napisali projekt jeszcze przed wybuchem pandemii. Późniejsze zawirowania i obostrzenia sprawiły, że wyjazd na Węgry był możliwy dopiero w te wakacje.

Głównym celem uczniów z Polski i Węgier było poznanie podstawowych zasad przedsiębiorczości i stworzenie biznesplanów firm.

które wykorzystabyby współpracę polsko-węgierską. W ramach projektu powstał również polsko-węgierski ilustrowany słownik, który zostanie wydany już dziś.

– Cele projektu zrealizowano, ale pamiętajmy o najważniejszym celu, czyli umożliwieniu bezpośredniego kontaktu między naszymi

uczniami – mówi Tibor Smolczer, dyrektor szkoły z Węgier. – Mamy nadal nadzieję na codzienną współpracę, a może także kolejne wizyty.

W trakcie wizyty na Węgrzech zajęcia były rozciągnięte od godziny 8 do 20. Początkowo dzieci zajmowały się realizacją projektu,

a później integracją. Udało się im m.in. nauczyć węgierskiej piosenki, tańczyć czardasza, przygotować słynne langosze oraz poznawać lokalne władze samorządowe i wizytować przedsiębiorców. Dodatkowo uczniowie odwiedzili okoliczne miasta jak Vasvár, Szombathely czy Sarvár. W Szombathely, dzięki inicjatywie miejscowego dziennikarza, dzieci zaśpiewały węgierską piosenkę, której uczyły się wcześniej w szkole w Węgiersku. Wideo i tekst dotyczący naszej wizyty zostały opublikowane w węgierskich mediach.

– Nasz wyjazd na Węgry był zwieńczeniem długotrwałej pracy. Przed wizytą uczniowie brali udział w specjalnych zajęciach przygotowawczych. Teraz czekają nas podsumowania projektu. Myślę jednak, że wysiłek ten opłacił się i sprawi, że nasza współpraca będzie trwać i będzie jeszcze bardziej intensywna – dodaje Urszula Arentowicz.

(pw),
fot. nadesłane



Gmina Ciechocin

Góry książek do czytania

Gminna księżnica zaprasza czytelników po nowe pozycje, które wzbogaciły księgozbiory Biblioteki Publicznej Gminy Ciechocin.

Od początku roku do bibliotek w Elgiszewie i filii w Świętosławiu zakupiono łącznie 714 książek. – W naszych bibliotekach znajdują się ulubieni przez czytelników autorzy, m.in. Ałbena Grabowska, Jojo Moyes, Remigiusz Mróz, Przemysław Piotrowski, Magda Stachula, Lucinda Riley, Diane Chamberline, Karolina Wilczyńska, Harlan Coben, Paula Hawkins i wielu innych – informuła bibliotekarze.

Nie brakuje książek dla dzieci i młodzieży. Na nich czekają książki z serii Czytam Sobie, ponadczasowe Bajki i baśnie, ulubione Zosie,

Zuzie, i Basie, Przygody 10 skarpek, cała seria Magicznego drzewa, Przygody Serafiny, 8+2, Wielopiętrowy domek na drzewie, seria Doktor Proktor, seria Pięć Królestwa i Percy Jackson.

– Uzupełniliśmy także nasze księgozbiory o nową listę lektur szkolnych. W zbiorach bibliotek mamy najnowsze biografie, m.in. Krzysztofa Krawczyka i Magdy Gessler. Nasi Czytelnicy poza bezpośrednią wizytą w bibliotekach mają możliwość telefonicznego i zdalnego zamawiania książki. Czytelnik chcący zamówić książki zdal-

nie, czyni to poprzez link „szukam książki”, który dostępny jest na stronie www.biblioteka-ciechocin.pl – mówi Aneta Sulecka, dyrektor biblioteki.

To nie koniec zakupów książkowych na ten rok, poza środkami budżetowymi biblioteka wspierana jest dotacją z Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu. – Wychodzimy również naprzeciw oczekiwaniom czytelników, którzy czytają książki w wersji elektronicznej, dla nich oferujemy audiobooki i ebooki – mówi Aneta Sulecka.

(ak), fot. nadesłane



Wielkie świętowanie w Skępsku

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Całe rodziny bawiły się podczas święta plonów gminy Golub-Dobrzyń. Były występy artystyczne, konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy i moc innych atrakcji. Impreza odbyła się w niedzielę 5 września w Skępsku



Więcej zdjęć na naszej stronie:
GOLUB-CGD.PL

W niedzielę na placu przy świetlicy wiejskiej w Skępsku odbyły się Gminno-Parafialne Dożynki gminy Golub-Dobrzyń. Ze względu na pandemię w ubiegłym roku święto to nie mogło się odbyć w sposób jaki pamiętamy z lat poprzednich, dlatego też tegoroczna odsłona wydarzenia była jeszcze bardziej wyczekiwana. W ten wyjątkowo piękny i słoneczny dzień mieszkańcy oraz goście licznie

przybyli na dożynki. Uro-

czystości zainaugurował barwny korowód prowadzony przez Orkiestrę Dętą działającą przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowogrodzie pod batutą kapelmistrza Piotra Dołęgowskiego.

W pierwszej parze korowodu dostojnie kroczyli starostowie dożynek, przed nimi podążały poczty sztandarowe, za nimi delegacje z wieńcami. W korowodzie za starostami na plac dożynkowy dotarli: wójt, przewodniczący i radni Rady Gminy Golub-Dob-

rzyń, pracownicy urzędu gminy, dyrektorzy i pracownicy gminnych jednostek administracyjnych, zaproszeni goście, strażacy, licznie przybyli mieszkańcy.

Otwarcia gminnych uroczystości dożynkowych dokonał wójt gminy Golub-Dobrzyń Marek Ryłowicz, który powitał wszystkich zgromadzonych oraz zaproszonych gości. W swoim przemówieniu władarz podziękował rolnikom za ciężką pracę, trud i wysiłek – życząc wszystkim, aby na naszych stołach nie zabrakło chleba, który wypiekany jest z mąki z tegorocznych zbiorów. Na zakończenie części oficjalnej głos zabrali zaproszeni goście, składając rolnikom serdeczne życzenia obfitych plonów na przyszły rok.

Następnie licznie zgromadzeni mieszkańcy uczestniczyli we mszy św. dziękczynnej za zebrane plony, sprawowanej przez proboszczą golubskiej parafii ks. kanonika Andrzeja Zblewskiego. Podczas nabożeństwa poświęcone zostały wieńce dożynkowe i bochny chleba. Po mszy zgodnie z panującym zwyczajem staro-

stowie dożynek: Elżbieta Wrześcińska oraz Grzegorz Ingram przekazali okazały bochen chleba na ręce wójta Marka Ryłowicza oraz przewodniczącego Artura Kaszyńskiego. Ci zaś podarowali chleby sołtysom poszczególnych sołectw.

Od wielu lat tradycją uroczystości dożynkowych jest nagradzanie zasłużonych mieszkańców sołectwa, w którym organizowane są dożynki. W tym roku uhonorowano 37 mieszkańców sołectwa, którzy swoją kilkudziesięcioletnią pracą przyczynili się do rozwoju wsi. Ponadto za działalność na rzecz rozwoju sołectwa, w imieniu mieszkańców sołectwa Skępsk, sołtys oraz rada sołecka postanowili podziękować i wyróżnić: Pana Edwarda, Pana Henryka Fłosińskiego i Pana Zbigniewa Rychlickiego.

Podsumowano również i wręczono nagrody w dożynkowym turnieju piłki nożnej, który odbył się 4 września na boisku orlik w Ostrowitem. I miejsce zajęło sołectwo Gajewo, II miejsce – sołectwo Handlowy Młyn, III miejsce – drużyna sołectwa

Białkowo, IV miejsce – sołectwo Skępsk.

Wzorem lat ubiegłych w trakcie uroczystości rozstrzygnięty został konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Do konkursu zgłoszono po 10 wieńców w każdej z kategorii. Komisja konkursowa miała wielkie wyzwanie, gdyż każdy wieniec był piękny i wymagał dużo pracy od wykonawców. W efekcie I miejsce w kategorii wieniec tradycyjny zajęło KGW Cieszyń, II miejsce – KGW Skępsk a III miejsce – KGW Nowogród. W kategorii wieniec nowatorski: I miejsce – KGW Ostrowite, II miejsce – KGW Sokołowo i III miejsce ex aequo – KGW Nowawieś i Rada Sołecka Podzamek Golubski.

W części artystycznej na scenie zaprezentowała się m.in. Orkiestra Dęta działająca przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowogrodzie, zespół Żuki, Mirosław Jędrowski Show oraz zespół Deja Vu. Już dziś z niecierpliwością czekamy na kolejne dożynki, aby znów móc się spotkać w tak cudownej atmosferze.

Tekst i fot. (GM)



Rolnicy świętowali na dożynkach

CIECHOCIN ▶ Dożynki to tradycyjne święto polskich rolników. Święto, które jest uwieńczeniem ciężkiej pracy gospodarzy i podziękowaniem za zebrane plony

Ostatnia niedziela w naszym powiecie to dożynki w Ciechocinie i Skępsku. Dożynki w gminie Ciechocin to jednocześnie pierwsze dożynki w parafii Ciechocin dla nowego proboszcza, ks. Krzysztofa Kamińskiego, który przewodniczył w prowadzeniu mszy dożynkowej.

Na uroczystości można było spotkać między innymi starostę powiatu golubsko-dobrzyńskiego Franciszka Gutowskiego, jednocześnie mieszkańca gminy Ciechocin. Byli również przedstawiciele sąsiednich zaprzyjaźnionych gmin oraz jednostek powiatowych, czyli policji i straży pożarnej. Jednak głównymi gośćmi byli oczywiście rolnicy i mieszkańcy całej gminy Ciechocin.

Andrzej Okrucinski, wójt gminy Ciechocin w swoim wystąpieniu podkreślił rolę dożynek jako święta plonów w gminie. – Jest to miejsce, gdzie widać trud rolnika. To jedyny dzień w roku, kiedy rolnicy mogą spojrzeć na efekty swojej ciężkiej pracy – mówił wójt.

Złożył również podziękowania dla wszystkich rolników za



Wyróżnieni rolnicy

ich pracę i osiągnięte efekty. Na koniec swojego wystąpienia zapelował, aby w naszych domach nigdy nie zbrakło chleba.

Starostami tegorocznych dożynek w gminie Ciechocin byli Grażyna Nurkowska i Nikodem Jabłoński i to oni nieśli chleb w korowodzie dożynkowym. Zajął on zaszczytne miejsce wśród wieńców dożynkowych złożonych przed ołtarzem w trakcie mszy.

Korowód dożynkowy poprowadziła Orkiestra Dęta z Chełmży, która także przygrywała w trakcie dożynek. Tu mogliśmy zobaczyć wspiane wieńce sporządzone przez poszczególne sołectwa gminy Ciechocin.

Święto plonów to również okazja do wyróżnienia rolników najbardziej zasłużonych dla gminy. W tym roku okolicznościowe statuetki z rąk wójta otrzymali:

Piotr Sławkowski, Małgorzata Malinowska, Arkadiusz Żuchowski, Anna Mazek, Halina Wiśniewska, Andrzej Daszkowski, Krzysztof Karłowski, Roman Sztramkowski, Łukasz Gutmański i Mariusz Kowalski.

Wyróżniono także poszczególne sołectwa za wykonaną ozdobę dożynkową. Tu pierwsze miejsce zajęło sołectwo Świętosław, drugą pozycję zajęło so-

łectwo Małszyce, a na trzecim miejscu uplasowało się sołectwo Nowa Wieś.

W konkursie na najpiękniejszy ogród wyróżniono kilka ogrodów: ogród ekologiczny Karoliny Kopeć, tajemniczy ogród Jolanty Kubackiej, a jako ogród różnorodny to zieleniec Barbary Góreckiej. Ogród kreatywny to ten Haliny Kończalskiej. Michał Sztandarski otrzymał wyróżnienie za swój ogród w stylu angielskim.

Dożynki to również czas zabawy i dobrego jedła. Tu wszyscy chętni mogli otrzymać smaczną grochówkę, a dla ośrody sporo ciasta. W trakcie imprezy można było także wspomóc pogorzalców z powiatu rypińskiego. Była też możliwość zaszczepienia się przeciwko covidowi czy też wzięcia udziału w spisie powszechnym. Na dożynki zawiątała też grupa ze Stowarzyszenia „Retro-Traktor” z Michałem Piotrowskim na czele i ich ciągnikami. Było też stoisko Lokalnej Grupy Działania „Dolina Drwęcy”. Były atrakcje dla najmłodszych i oczywiście wieczorna zabawa dożynkowa.

Tekst i fot. (Maw)



Zgromadzona publiczność



Korowód



Zwycięstwo jak z pocztówki

XX WIEK ▶ Za nami wakacje. Niektórzy ludzie lubią kupować na pamiątkę wizyt w nadmorskich kurortach pocztówki. Te niepozorne karteczki pomogły aliantom dokonać największej akcji desantowej w historii – lądowania w Normandii w 1944 roku



Francuskie plaże w trzecim dniu po inwazji

1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Niemcy zaatakowały Polskę, a kilka miesięcy później zwrócili się przeciwko Francji. Tu także nie spotkali większego oporu. Potężny brytyjski korpus ekspedycyjny musiał zostać ewakuowany z plaż nieopodal francuskiej Dunkierki. Brytyjczyści wojskowi najpierw obronili swój kraj, a później wzięli się za opracowywanie planów ponownego pojawienia się we Francji. Był rok 1942 i mało kto myślał o porażce Hitlera. Aby przygotować przyszłą inwazję, stratedzy wojenni musieli posiadać jak najwięcej danych. Liczyło się wszystko, nawet gęstość piasku na plażach. Zbyt sypek piaszek uniemożliwiałby wyładunek czołgów.

Brytyjczycy wpadli na pomysł zaangażowania miesz-

kańców w planowanie wojny. Poprosili wszystkich obywateli o to, aby przekazywali wojsku dawne pocztówki, ale także obrazy przedstawiające wybrzeża Francji. Tego typu pamiątek było mnóstwo, ponieważ nawet średnio zamożne osoby były stać na wakacje we Francji. Pomocne okazały się nawet przewodniki po francuskich restauracjach! W ciągu 30 dni do sztabu armii brytyjskiej trafiło ponad 30 tysięcy pamiątek z Francji. Do momentu faktycznego planowania inwazji w 1944 roku zgromadzono oszałamiającą liczbę 10 milionów pocztówek, zdjęć, map, obrazów i innych wskazówek.

Spśród tych 10 milionów większość była jednak zupełnie nieprzydatna. Mimo to zdarzały się bardzo cenne znaleziska, które pozwalały określić na przy-

kład poziom morza podczas przypływów. Szczególnie cenne były pocztówki. Pokazywały z dużą dokładnością szczegóły architektury wybrzeża Francji. Oczywiście wojskowi mogli wysłać samoloty, by zrobiły zdjęcia, ale te były rozmazane i niedokładne. Sporym wsparciem dla aliantów były także wykonywane z narażeniem życia przez francuskich partyzantów zdjęcia. Mikrofilmy należało przesyłać przez kanał La Manche, a to było bardzo ryzykowne.

Wszystkie zebrane informacje były wykorzystywane do stworzenia modeli francuskiego wybrzeża. Niektóre fragmenty plaż odtworzono jako trójwymiarowe modele. Zajmowały się tym panie po akademiach sztuk pięknych. Używały do tego domowych narzędzi, np. tzw. zalotek do rzęs. Aby odtworzyć piasek na plażach, używały zabarwionych trocin, itd. 6 czerwca 1944 roku o poranku ludność Wielkiej Brytanii dowiedziała się, że alianci rozpoczęli inwazję na francuskie plaże w Normandii. 175 tysięcy żołnierzy wzięło udział w największym przedsięwzięciu desantowym w historii wojen. Ze strony polskiej w inwazji wzięli udział marynarze oraz piloci.

(pw)

XIX wiek

W krainie słońca

Zaczynał jako młody człowiek z Wąbrzeźna, który jako nastolatek ruszył na wojnę. Żywoć zakończył w odległej Kalifornii jako plantator pomarańczy.

Wesselowie byli zamożną rodziną, chociaż ich fortuna topniała. Jeszcze w epoce napoleońskiej pożyczali pieniądze królowi Prus. Później różne gałęzie rodu osiadły w różnych miejscach ziemi chełmińskiej. Jednym z Wesselów był Ferdynand Henryk. Urodził się 7 stycznia 1848 roku. Został ochrzczony w Wąbrzeźnie. Jako nastolatek trafił na przeszkolenie wojskowe. Wkrótce wybuchała wojna między Prusami, a Austrią, w której Ferdynand brał udział. Kolejną wojenną przygodą Wessela był konflikt prusko-francuski z 1870 roku. Wsławił się odwagą na polu bitwy. Otrzymał medal za walki pod Metz i Sedanem. W czasie tej pierwszej potyczki został nawet ranny przez francuskiego oficera, który trafił go w głowę szabłą. Koniec wojny mógł obserwować z perspektywy woskowego lazaretu. Zachorował na tyfus, po tym gdy spragniony napił się wody zgromadzonej w zagłębieniu po końskim kopieciu w ziemi.

Po powrocie do domu postanowił zmienić swój los i emigrować do Ameryki. Na pokładzie parowca dopłynął do Filadelfii,

a następnie do stanu Maryland, gdzie pracował m.in. jako kupiec. W 1878 roku udał się do Kansas, gdzie zakupił farmę. W 1879 roku poślubił Amę Elbę Babcock. Była ona Amerykanką z dziada pradziada. Jej rodzina miała przybyć do nowego świata jeszcze w XVII wieku, gdy powstały tu pierwsze kolonie. Małżeństwo Wessel oczekiwało się pięciorga dzieci. Niestety w 1893 roku Ama zmarła. Na głowie Ferdynanda pozostało wychowanie czwórki dzieci w wieku od 3 do 12 lat. Cztery lata później cała rodzina zaczęła nowe życie w Kalifornii.

Ferdynand ponownie ożenił się, tym razem z emigrantką ze Szwajcarii Leną Bircher. Dopiero w 1902 roku Wessel wyrzekł się przysięgi, którą składał cesarzowi Niemiec i mógł zostać obywatelem USA. Prowadził w Kalifornii gospodarstwo sadownicze. Uprawiał pomarańcze. Zmarł 5 stycznia 1932 roku. Historię jego życia znamy dzięki dociekliwym członkom jego rodziny. Jeden z jego prawnuków do dziś przechowuje w domu medal, który jego przodek otrzymał w czasie wojny z Francją.

(pw)

XX wiek

Moda na koszyki

Jeszcze na początku XX wieku sposobem na zarobek na lipnowskiej wsi było koszykarstwo.



Koszykarstwem w lipnowskim zajmowali się przede wszystkim biedniejsi chłopcy, którzy w ten sposób reperowali domowy budżet. Specyfiką lipnowskiego koszykarstwa było to, że nie wyrabiano z niego mebli, a tylko mniejsze przedmioty jak walizy, kosze do bielizny, itd. Dzienny zarobek majstra koszykarstwa wynosił

1 rubel. Czeladnik zarabiał 75 kopiejek. Oczywiście koszykarz nie sprzedawał swoich wyrobów samodzielnie. Zazwyczaj pośrednikiem byli Żydzi, którzy udawali się do Włocławka lub nawet Warszawy, sprzedając koszyki z 30-procentową marżą.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Wielkie nadzieje na most

Dla powiatu lipnowskiego miastem, do którego eksportowano wiele dóbr, był Włocławek. Niestety wielką przeszkodą był fakt, że zboże czy drewno trzeba było przeprawić przez Wisłę.

Wnioski o stworzenie mostu łączącego Włocławek z ziemią dobrzyńską pojawiły się już w 1843 roku. Prośbę poparły w 1863 roku władze powiatu lipnowskiego. Wysłały ona do komisji rządowej w Warszawie petycję w sprawie stałej komunikacji z Włocławkiem.

Cały handel zbożowy znacznej części powiatu lipnowskiego koncentruje się w tym punkcie. Powiat rocznie dostawia do Włocławka kilka-

dziesiąt tysięcy korców zboża, wielką ilość drewna, wełny, itd. co wszystko promami na drugi brzeg przeprawić trzeba. Łatwo więc pojąć, jakie niedogodności i straty podobny rodzaj komunikacji prowadzi za sobą i jak gorąco życzy sobie powiat mostu łyżwowego – czytamy w petycji.

Most łyżwowy był faktycznie najtańszym i najbardziej ryzykownym rozwiązaniem. Petycja powiatu lipnowskiego pojawiła się w 1863 roku, a już

dwa lata później rozpoczęła się budowa. Most był w praktyce konstrukcją opartą na pływających elementach zwanych łyżwami. Przeprawa była możliwa przez kilka godzin dziennie. Zimą musiał być rozbierany ze względu na ryzyko zniszczenia przez krę. W 1938 roku most łyżwowy zastąpiła nowoczesna konstrukcja, która służy miastu do dziś.

(pw)

Ewakuacja Szczerbca

XX WIEK ▶ W poprzednim numerze naszego tygodnika przybliżyliśmy historię polskich insygniów królewskich. Dziś przedstawiamy historię ich ewakuacji z Polski w czasie II wojny światowej



Szczerbiec to miecz koronacyjny królów Polski, jeden z najcenniejszych zabytków i unikatowe świadectwo polskiej historii, to jedyne zachowane insygnium koronacyjne dynastii Piastów

W czasie II wojny światowej zachowane regalia królewskie, odzyskane z tak wielkim trudem w czasach II Rzeczypospolitej, postanowiono ewakuować. Obite blachą cynkową skrzynie z najcenniejszymi eksponatami umieszczono w wawelskich podziemiach. 2 września 1939 roku odbyła się narada, w której udział wzięli: Adolf Szyszko-Bohusz, Stanisław Świercz-Zaleski i dr Stanisław Taszakowski, kierownik administracji zamku na Wawelu. Próbowano połączyć się telefonicznie z Kancelarią Cywilną w Warszawie, gdzie znaj-

dowały się plany ewakuacji dla Wawelu opracowane kilka miesięcy przed wybuchem wojny, ale bez powodzenia. Późnym wieczorem podjęto zatem samodzielnie, przy początkowym sprzeciwie Szyszko-Bohusza, decyzję o wywiezieniu zbiorów z Krakowa.

Następnego dnia wszczęto starania u władz wojewódzkich i wojskowych o pozyskanie transportu samochodowego. Wolnych pojazdów nie było, a więc zdecydowano się na transport drogą wodną – Wisłą. Około godziny 17:00 wynajęto w tym celu barkę rzeczną

(galar), stojącą w porcie rzeczynym w Podgórzu. Magistrat krakowski oddał do dyspozycji Zarządu Zamku Królewskiego samochód ciężarowy służący do wywożenia komunalnych śmieci, którym w ciągu dwóch godzin przewieziono skrzynie i paki z Wawelu do Podgórza. W nocy barka z wawelskimi zbiorami odbiła od brzegu. Ustalono, że ładunek popłynie do Sandomierza, a następnie, już koleją lub samochodami, zostanie przetransportowany w kierunku Jarosław – Brzeżany. Barkę miał wyprzedzać jadący swoim samochodem Stanisław Taszakowski, którego zadaniem było przygotowanie drogi lądowej. Całą ekspedycję kierował Świercz-Zaleski. Ewakuowanym zbiorom towarzyszyła grupa konserwatorów, pracowników i woźnych wawelskich wraz z rodzinami.

Skarbiec Zamku Królewskiego na Wawelu i regalia z Zamku Królewskiego w Warszawie zostały wywiezione do Rumunii. Następnie przetransportowano je do Francji i ukryto w Państwowym Składzie Mebli w Aubusson. W 1940

roku, gdy znów były zagrożone, wywieziono je do Wielkiej Brytanii, a stamtąd na pokładzie statku MS Batory do Kanady, gdzie ukryto je w magazynie eksperymentalnego gospodarstwa Ministerstwa Rolnictwa na przedmieściach Ottawy.

Zbiory pamiątek królewskich przechowywane przy katedrze wawelskiej pozostały w kraju. Jako depozyt w rękach kościoła katolickiego nie uległy one konfiskacie i bezpiecznie przetrwały do 1945 roku. Nie udało się natomiast ukryć insygniów koronacyjnych Augusta III Wettina i Marii Józefy. Te, po zajęciu Warszawy w 1939 roku przez wojska niemieckie stały się łupem wojennym. Przywłaszczył je sobie Hans Frank i w 1944 roku nakazał wywieźć w głąb Niemiec. Po zakończeniu wojny odnaleziono w jednej z tajnych skrytek rządu III Rzeszy, znalazły się w rękach Armii Czerwonej. Przewieziono je do Moskwy jako trofeum wojenne. Dopiero w 1960 roku powróciły ze Związku Radzieckiego do kraju.

Dzieła sztuki, które ewakuowano w czasie wojny do

Kanady, będące pod opieką kustoszów Józefa Krzywdy-Polkowskiego i Stanisława Świercz-Zaleskiego w obawie przed roszczeniami do skarbu rządu PKWN zostały przez nich po 1944 roku ukryte w ottawskiej filii Bank of Montreal oraz w klasztorach w Précieux-Sang w Ottawie i w Sainte-Anne-de-Beaupré w pobliżu Quebec City, a później w klasztorze Hôtel-Dieu Hospital w Quebecu i w zamieszkałej przez Polonię osadzie Wilno w prowincji Ontario. Następnie stały się elementem antykomunistycznej gry politycznej premiera Quebecu, Maurice'a Duplessis, który skutecznie blokował starania władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o zwrot depozytu. On też postarał się, aby skarby z domów zakonnych umieścić w Muzeum Prowincji Quebec, gdzie trafiły w 1948 roku. Po wielu perypetiach związanych z problemami prawnymi i dyplomatycznymi regalia powróciły do Warszawy i Krakowa partiami w 1959 i w 1961 roku.

**Opr. (Szyw),
fot. internet**

Postać

Król, który zniszczył polskie regalia

Fryderyk Wilhelm III został królem Prus w 1797 roku. Przegrał wojnę z Napoleonem Bonaparte w 1806 roku, dzięki temu powstało polskie Księstwo Warszawskie. To właśnie ten władca kazał przetopić polskie insygnia koronacyjne na monety.



Fryderyk Wilhelm III był królem Prus od 1797 roku

Fryderyk Wilhelm urodził się 3 sierpnia 1770 roku w Poczdamie. Był synem Fryderyka Wilhelma II i Fryderyki Luizy z domu Hessen-Darmstadt. Po koronacji ojca na króla Prus w 1786 roku został oficjalnym następcą tronu. Znaczną część dzieciństwa i wczesnej młodości spędził w Paretz w powiecie Havelland w Brandenburgii, rezydencji swojego wycho-

wawcy hrabiego Hansa von Blumenthala. Współcześni zapamiętali następcę tronu jako młodzieńca melancholijnego, pobożnego i uczciwego. Po powrocie z podróży do Włoch i Francji w 1780 roku podjął szkolenie wojskowe. Stopień porucznika uzyskał cztery lata później. Pułkownikiem został w 1790 roku. W latach 1792-1794 brał udział w działaniach wojennych przeciwko Francji.

Po śmierci ojca i objęciu tronu 16 listopada 1797 roku wprowadził pewne nieśmiałe reformy - obcięcie wydatków dworu, dymisja najbardziej zniechęconych doradców ojca. Jak wielu Hohenzollernów miał skłonności do władzy, jednak bez umiejętności ich wykorzystania. Zbyt nieufny, aby zdać się na swoich ministrów, miał zbyt mało silnej woli, aby konsekwentnie prowadzić politykę samemu.

W czasie wojen napoleońskich prowadził początkowo politykę neutralności, udało mu się, między innymi, uniknąć uwikłania w III Koalicję. Jednak sprowokowany utworzeniem Związku Reńskiego wypowiedział w 1806 roku wojnę Napoleonowi, którą szybko przegrał.

Na mocy traktatu tylżyckiego w 1807 r. zmuszony był do rezygnacji z ziem na zachód od Łaby, zgody na utworzenie Księstwa Warszawskiego z ziem, które trafiły do rąk pruskich w II i III (a także częściowo I) rozbiórce Polski. Gdańsk stał się wolnym miastem. Ponadto Prusy zmuszone zostały do zapłacenia kontrybucji Francji oraz finansowania francuskich wojsk okupacyjnych na swoim terenie. Prusy przystąpiły również do blokady handlowej przeciwko Wielkiej Brytanii.

Choć nieudolny król po

przegranej wojnie z rezygnacją pozostawił państwo swojemu losowi, grupa ministrów przy życzliwym wsparciu i zachęcie królowej przeprowadziła pewne reformy społeczne, administracyjne i wojskowe. Reformy spowolniła śmierć królowej w 1810 roku. Rok później, w Królewcu, z jego rozkazu dokonano zniszczenia insygniów koronacyjnych królów polskich, wykradzionych w 1795 roku ze skarbcza na Wawelu, które następnie przetopiono na monety.

W 1812 Prusy zmuszone zostały przez Napoleona do wysłania na wojnę z Rosją niewielkiego kontyngentu pod dowództwem generała Yorcka. Po klęsce Napoleona w Rosji Fryderyk Wilhelm zawarł sojusz z Rosją i przystąpił do koalicji antyfrancuskiej. Oddziały pruskie odegrały istotną rolę w bitwach w latach 1813 (między innymi pod

Lipskiem) i 1814. Na kongresie wiedeńskim Fryderyk Wilhelm uzyskał znaczne terytoria, jakkolwiek bez całkowitej aneksji Saksonii, o którą zabiegał. Król pruski był również współtwórcą sojuszu - Świętego Przymierza.

W późniejszych latach życia poświęcił swoją energię na realizację rozpoczętego w 1817 roku procesu zjednoczenia Kościoła luterańskiego z reformowanym w Ewangelicki Kościół Unii Staropruskiej. Jego poglądy ewoluowały stopniowo w stronę reakcyjnych. Wbrew obietnicom składanym w 1813 roku nie nadał Prusom konstytucji.

Zmarł 7 czerwca 1840 roku w Berlinie, pochowany został w mauzoleum w parku w Charlottenburgu obok pierwszej żony - Luizy.

**Opr. (Szyw),
Fot. Domena publiczna**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Inne

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Rolnictwo Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA!!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKI ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis tel. 503 508 148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21
tel. 54 280 19 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81
tel. 56 683 77 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Mieszkich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy
Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny
Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Będzie wielki festyn sportowy

REGION ▶ Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej wspólnie z Powiatem Golubsko-Dobrzyńskim i Gminą Wąpielsk organizują jedną z największych imprez sportowych w regionie. 10 i 11 września odbędzie się „Kajakowy weekend nad Drwęcą. Festyn multisportowy”

Kajakowy weekend nad Drwęcą

10.09.2021
Brodnica - Kupno
start: Brodnica, godz. 9.30
meta: Kupno

11.09.2021
Kupno - Golub-Dobrzyń
start: Kupno, godz. 9.30
meta: Golub-Dobrzyń

Zapisy na spływ kajakowy:
do 9 września 2021 roku,
na stronie FB Stowarzyszenia
lub na e-mail:
stowarzyszenie.rypin@interia.pl

10.09.2021
Radziki Duże (Gmina Wąpielsk)
plac przy Kościele, godz. 15.00.
wystąpią (10.09.2021):
Eratox & M-Power
Do Dna & Dj. Nowak

11.09.2021
Golub-Dobrzyń, godz. 15.00
stadion miejski, OSiR
wystąpią (11.09.2021):
Shantel & M-Power
Do Dna & Reggaeside
Dj. Wiesław

W programie:
- zawody sportowe, animacje na sportowo,
- Turniej piłki nożnej, mecz piłki BodyZorb,
- występy lokalnych artystów,
- pokazy służb ratowniczych,
- atrakcje dla dzieci, dmuchańce,
- Szkoła Tańca ArtDance,
- zabawa taneczna z Dj.

stoiska: KOWR, ARIMR, WFOŚiGW, ZUS,
KRUS, PSSE, Punkt Szczepień
oraz stoiska "Kraina Skrzy" i Kół Gospodyń Wiejskich,
stoiska: handlowe, z zabawkami,
gastronomiczne i wiele, wiele innych

Partnerzy: Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu, Urząd Gminy w Wąpielsku, TVP3, BYDGOSZCZ, RYPIN TV, CRY, CGD, KOP, BARDZIEJ, BARDZIEJ, ELTRONIK, SP ZOZ, Państwowa Straż Pożarna, Komenda Powiatowej Policji, UM Golub-Dobrzyń i OSiR Golub-Dobrzyń.

Sponsorzy: DAMIX, CEDROB, PETERS, Biogazownia, Stowarzyszenie Ziemia Dobrzyńska

Organizator: Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej

Wydarzenie honorowym patronatem objęła **Anna GEMBICKA** Poseł na Sejm RP

Ministerstwo Kultury i Sportu

Dofinansowano ze środków budżetu państwa – Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu „Sportowe Wakacje +”

– Chcemy, aby uczestnicy wydarzenia, którego jesteśmy organizatorem, aktywnie i zdrowo spędzili wolny czas i weekend, poprzez upowszechnianie sportu i aktywności fizycznej oraz promocję zdrowego i aktywnego stylu życia – mówi Marzena Łukowska, prezes stowarzyszenia, organizator. Patronat nad wydarzeniem objęła Anna Gembicka, poseł na Sejm RP.

Podczas dwudniowej imprezy odbędzie się spływ kajakowy dla 320 osób, będą płynąć z Brodnicy do Golubia-Dobrzyń. Trasa została podzielona na 2 etapy. Pierwszy etap wystartuje w piątek 10 września o godz.

9.30 z Przystani kajakowej im. Henryka Strzeleckiego w Brodnicy i zakończy się ok. 16.00 w miejscowości Kupno.

Następnego dnia, tj. w sobotę 11 września, również o godz. 9.30 z Kupna w stronę Golubia-Dobrzyń wypłyną kolejnych 80 kajaków. Po zakończonym spływie dla wszystkich uczestników i mieszkańców od godz. 15.00 odbędzie się Festyn multisportowy w Radzikach Dużych (10.09.2021) i w Golubiu-Dobrzyniu (11.09.2021). W ramach dwóch festynów zaplanowano wiele zawodów i animacji sportowych. Nie zabraknie quizów i konkursów, dmuchańców dla

dzieci. Odbędzie się turniej piłki nożnej, mecz piłki BodyZorb i wiele innych.

W ramach festynu będzie można odwiedzić stoiska informacyjne takich instytucji jak: KOWR, WFOŚiGW, ARIMR, ZUS, KRUS, PSSE. Każda osoba chcąc zaszczyć się przeciwko COVID-19, będzie mogła to zrobić w specjalnym Mobilnym Punkcie Szczepień. Panie z kół gospodyń wiejskich przygotują tradycyjne dania regionalne, które za symboliczną złotówkę będzie można zasmakować. Będzie okazja odwiedzić stoisko pachnącej ziołami i miodem Krainy Skrzy – Manufaktury Zdrowia Agnieszki Pawłowskiej.

Po południu na scenie odbędzie się zumba, zaprezentują się uczniowie Szkoły Tańca ArtDance, odbędą się również koncerty takich zespołów jak: Eratox, M-Power, Do Dna w Radzikach Dużych i następnego dnia w Golubiu-Dobrzyniu wystąpią: Reggaeside, Shantel, M-Power i Do Dna. Na zakończenie wydarzenia będzie zabawa z Dj-em.

Swojego wsparcia podczas wydarzenia udzielają: Stowarzyszenie Mieszkańców Ziemi Grudziądzkiej Wiślany Szlak, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Koła Gospodyń Wiejskich z terenu powiatów rypińskiego i golubsko-dobrzyńskiego, Urząd Miasta Golub-Dobrzyń, OSiR w Golubiu-Dobrzyniu, Ochotnicze Straże Pożarne oraz instytucje z Rypina i Golubia-Dobrzyń: SP ZOZ, Państwowa Straż Pożarna oraz Komenda Powiatowej Policji. Patronat medialny objął tygodnik CRY i CGD.

Wydarzenie zostało dofi-

nansowane ze środków budżetu państwa – Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego

i Sportu w ramach programu „Sportowe Wakacje +”.

(ak), fot. nadesłane

Palac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

608-337-176

Palac Wenecja Sale Bankietowe

Plonnie k/Golubia-Dobrzynia

ORZECZOWSCY
DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY

GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
GOLUB-DOBRYŃ UL. NOWA 17 A
(za kościołem św. Katarzyny)

tel. 602 291 118

ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO

DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA

Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNĄ OD 1900 zł

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

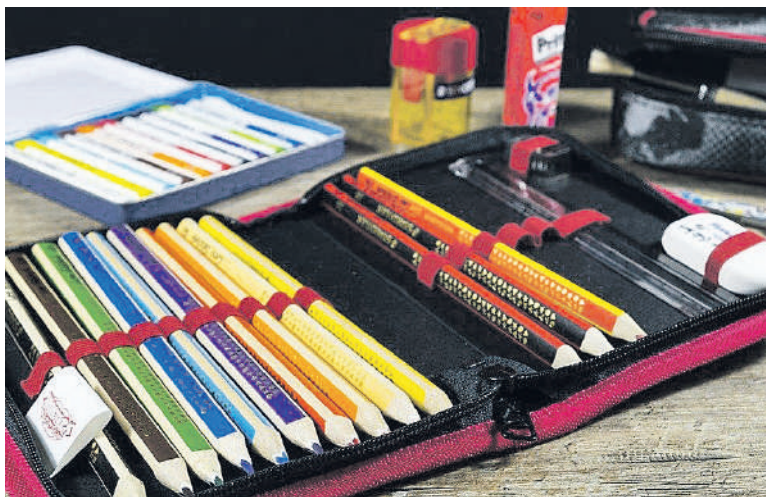
Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Już miliard zł na wyprawki szkolne

REGION ➤ Już ponad 1 mld zł trafiło na konta rodziców i opiekunów w ramach programu „Dobry Start”. W województwie kujawsko-pomorskim kwota wypłaconych świadczeń przekroczyła 57 mln zł. Wnioski o 300 plus można składać do końca listopada przez bankowość elektroniczną, Platformę Usług Elektronicznych ZUS lub portal Emp@tia. Pieniądze z programu są wypłacane wyłącznie na rachunek bankowy



ZUS wypłaca świadczenie w ramach programu „Dobry Start” w wysokości 300 zł – raz w roku – na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20 lat lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami.

– Większość uprawnionych osób złożyła już wniosek o świadczenie 300 plus.

Wnioski rozpatrywane są sprawnie, a pieniądze szybko trafiają na konta rodziców i opiekunów. W województwie kujawsko-pomorskim do tej pory wypłacono ponad 191,2 tys. świadczeń na kwotę 57 mln 357 tys. zł. Na terenie obsługiwanym przez bydgoski ZUS wypłacono

blisko 93,2 tys. świadczeń na kwotę 27 mln 946 tys. zł, zaś na terenie obsługiwanym przez toruński ZUS wypłacono 98 tys. świadczeń na kwotę 29 mln 410 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Rodzice i opiekunowie, którzy jeszcze nie złożyli wniosku o świadczenie 300 plus, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS, którzy pomogą w założeniu profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i w wypełnieniu wniosku o świadczenie online. – Pomoc naszych ekspertów można także uzyskać podczas licznych dyżurów w lokalnych instytucjach np. w wybranych jednostkach terenowych urzędów miasta, gminy, Poczty Polskiej i KRUS. Terminy dyżurów znaleźć można na stronie internetowej www.zus.pl,

w zakładce „Dobry Start” – dodaje rzeczniczka.

Na spotkanie z pracownikiem ZUS należy zabrać ze sobą dowód osobisty, numer rachunku bankowego, adres mailowy, a także orzeczenie o niepełnosprawności, jeśli dziecko kontynuuje naukę po ukończeniu 20-tego roku życia. Niezbędny jest również numer PESEL dziecka, nazwa i adres szkoły, do której dziecko uczęszcza.

– Każda osoba, która złoży wniosek o świadczenie z programu (także przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia), znajdzie wszystkie informacje na temat tego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS (status obsługi wniosku, szczegółowe informacje o świadczeniu). Na portalu PUE ZUS znajdzie się też cała korespondencja z ZUS w sprawie wniosku o świadczenie (wezwa-

nie do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia czy decyzja odmawiająca przyznania świadczenia) – dodaje rzeczniczka.

Miejsca i terminy najbliższych dyżurów w naszym regionie:

- 9 września 2021 r.
 - Wielgie, Urząd Gminy, ul. Starowiejska 8, godz. 9:00 - 11:00
 - 10 września 2021 r.
 - Wąbrzeźno, Starostwo Powiatowe - Punkt Informacyjny, ul. Wolności 44, godz. 9:00 - 13:00
 - Radziki Duże, Piknik „Sportowe Wakacje”, godz. 15:30 - 18:00
 - Lipno, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Adam Mickiewicza 58, godz. 9:00 - 11:00
 - 12 września 2021 r. (niedziela)
 - Rypin, Agra - Targi rolnicze i Dożynki Powiatowe, godz. 10:00 - 15:00

(red), fot. ZUS

Region

O czym musi pamiętać przedsiębiorca?

Nie każdy przedsiębiorca pamięta, by złożyć wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego. Samo elektroniczne zwolnienie lekarskie nie wystarczy. ZUS nie wypłaca zasiłku chorobowego z urzędu.



– Przedsiębiorca, który jest objęty dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, ma prawo otrzymać za czas choroby potwierdzone zwolnienie lekarskie zasiłek chorobowy. W tym celu musi złożyć wniosek o jego wypłatę – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Może skorzystać z druku zaświadczenia płatnika składek Z-3b, (jeśli jest to pierwsze zwolnienie)

lub wniosku o zasiłek chorobowy ZAS -53. Wniosek przedsiębiorca może złożyć w dowolnej placówce ZUS lub przesłać elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Roszczenie o zasiłek chorobowy przedawnia się po 6 miesiącach od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje.

Przedsiębiorca, który zatrudnia pracowników i nie jest płatnikiem zasiłków (zgłasza do ubez-

pieczenia chorobowego do 20 osób), powinien również pamiętać, aby przekazać do ZUS druk Z-3 w sytuacji gdy jego pracownik idzie na chorobowe. Jeśli zatrudnia zleceniobiorcę, to składa druk Z-3a. Taki dokument jest traktowany na równi z wnioskiem o zasiłek. Przedsiębiorca formularz Z-3 albo Z-3a powinien przekazać do ZUS niezwłocznie, nie później niż w ciągu 7 dni od wystawienia e-ZLA. Dokument ten jest niezbędny do wypłaty zasiłku chorobowego przez ZUS.

Warto wiedzieć!

Ubezpieczony, który ubiega się o zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia musi złożyć do ZUS-u druk ZAS-53. W przypadku otrzymania pierwszego e-ZLA, które obejmuje okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia, musi wraz z wnioskiem złożyć jeszcze oświadczenie na druku Z-10. Może to zrobić w formie elektronicznej lub pisemnej.

(red),
fot. ZUS

Region

ZUS zachęca do rezerwacji wizyt

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że na wizytę w placówce można umówić się przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS lub telefon. Dzięki rezerwacji wizyty na konkretną godzinę nie trzeba czekać na obsługę.

– Na wizytę w ZUS można umówić się przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS lub telefon. Wystarczy zalogować się do PUE ZUS na stronie www.zus.pl oraz wybrać placówkę, w której ma się odbyć wizyta oraz jej termin. Klienci, którzy nie mają jeszcze założonego profilu na PUE ZUS, mogą taką wizytę umówić telefonicznie. Wybierając konkretną datę i godzinę spotkania z ekspertem, unikniemy czekania na obsługę – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aby zarezerwować wizytę w placówce ZUS w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Nakle, Świeciu, Tucholi, Żninie oraz Sępólnie Krajeńskim, wystarczy zadzwonić pod nr telefonu 52 34 18 126. Rezerwacja wizyt w placówkach ZUS w Toruniu, Włocławku, Grudziądzu, Lipnie, Aleksandrowie Kujawskim, Brodnicy, Rypinie oraz Golubiu-Dobrzyniu odbywa się pod nr telefonu 54 230

73 76.

Podczas rezerwacji wizyty trzeba podać swoje dane – imię, nazwisko, PESEL lub serię i numer dokumentu tożsamości oraz numer telefonu komórkowego. Dodatkowo należy wskazać placówkę, w której ma się odbyć wizyta, sprawę, jaką chce się omówić z ekspertem ZUS oraz podać dzień i godzinę wizyty. Na podany przez klienta numer telefonu zostanie wysłana wiadomość SMS z terminem oraz numerem rezerwacji wizyty. Zawiera on 10 cyfr, które należy wpisać na ekranie urządzenia do wydawania numerków w placówce ZUS.

Z naszym ekspertem można także porozmawiać on-line bez wychodzenia z domu. Wystarczy umówić się na e-wizytę. Więcej informacji na temat umawiania e-wizyt w ZUS można znaleźć pod adresem <https://www.zus.pl/e-wizyta>.

(red)

Zakończenie wakacji na Osiedlu Brodnickim

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Wakacje to najlepszy czas dla najmłodszych. Jednak jak każdy, kiedyś i ten okres się kończy. Dlatego pożegnać postanowili letnią labę w Kowalewie Pomorskim



Osiedle Brodnickie to największe osiedle mieszkaniowe w Kowalewie Pomorskim. To właśnie na nim w ostatnich dniach sierpnia zorganizowano piknik pod wymownym tytułem „Zakończenie wakacji”. Jak sam tytuł mówi, był on skierowany głównie do młodych ludzi, którzy właśnie

wrócili do szkół i przedszkoli. Na pikniku bardzo dużo się działo.

Dzięki ratownikom medycznym z naszego powiatu najmłodszy mogli się zapoznać z wyposażeniem karetki pogotowia i sprzętem do ratowania życia ludzkiego. Miejskowa ochotnicza straż pożarna zaprezentowała

wóz strażacki i całe jego skomplikowane wyposażenie. Po wizycie tych dwóch instytucji numer alarmowy 112 będzie chyba znany wszystkim. To dobrze.

W organizację pikniku włączyło się aktywnie Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęcy”, które między innymi ufundowało atrakcyjne nagrody dla dzieci biorących udział w różnych konkursach, a tych naprawdę nie brakowało. Nie zabrakło także gadżetów promujących miasto Kowalewo Pomorskie, które dostarczył burmistrz Jacek Żurawski obecny na pikniku.

Program artystyczny przygotowany przez animatorkę Aleksandrę Jaguś praktycznie wciągnął do zabawy wszystkich. To nie wszystko. Zumba w wykonaniu Kamili Chojnackiej pokazała wszystkim chętnym, że spory wysiłek fizyczny w dużym muzycz-



nym tempie to coś wspaniałego, co pozwala organizmowi się zrelaksować i utracić zbędne kalorie.

Jak zgubiliśmy kalorie, trzeba było się troszkę pożywić i o to zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Sokołowa. Bardzo smaczna była także grochówka przygotowana przez Andrzeja

Szczekockiego i Sylwka Szczekockiego. Piknik był bardzo udany i nie mógłby się odbyć bez hojności różnych darczyńców, dla których uśmiech dziecka jest najważniejszy.

Opr. (Maw)

Fot. UMIG

Kowalewo Pomorskie



Gmina Radomin

Czytali w Płonnem

Narodowe Czytanie Moralności Pani Dulskiej odbyło się w Szkole Podstawowej im. Dziewanowskich w Płonnem.

3 września Szkoła Podstawowa im. Dziewanowskich w Płonnem po raz drugi włączyła się w Narodowe czytanie. Tym razem uczestnicy czytali Moralność Pani Dulskiej Gabrieli Zapolskiej, a akcja tradycyjnie odbyła się pod patronatem pary prezydenckiej. Do szkoły dotarła z kancelarii prezydenta pamiątkowa pieczęć, którą otrzymał każdy uczeń w zeszyte przedmiotowym, a także życzenia od prezydenta skierowane do społeczności szkolnej w Płonnem.

Akcja Narodowego Czytania odbyła się na lekcjach języka polskiego w klasach 7-8. Koordynatorem przedsięwzięcia w szkole był polonista Dawid Stachowski. Głównym celem akcji jest przede wszystkim popularyzacja czytelnictwa oraz wzmocnienie poczucia narodowej tożsamości poprzez kontakt z największymi dziełami polskiej literatury. Czytanie zostało nazwane „narodowym”, aby podkreślić jego powszechny i egalitarny charakter.

(red), fot. nadesłane



Tour de Kowalewo Pomorskie

WYDARZENIE ▶ Ruch to zdrowie. Wiedzą o tym mieszkańcy gminy Kowalewo Pomorskie, którzy pojechali rowerami po ścieżkach gminy



W ostatnią sobotę sierpnia UKS „Sokół” wraz z Urzędem Miasta w Kowalewie Pomorskim wszystkim chętnym mieszkańcom gminy Kowalewo Pomorskie zorganizował nie lada atrakcję. Odbił się Tour de Kowalewo Pomorskie. To już X edycja rajdu rowerowego, w którym wzięło udział 230 cyklistów. Byli wśród nich zarówno starsi jak i młodszy, a nawet naj-

młodszy w fotelikach, na rowerach rodziców.

Ponad trzykilometrowy peleton rowerzystów wyposażony w pakiety startowe wyruszył z orlika w Wielkiej Łące, następnie trasa wiodła przez Wielką Łąkę-Pruska Łąkę-Szewo-Chełmonie-Chełmoniec-Gapę-Bielsk z metą w Centrum Sportu i Rekreacji w Kowalewie Pomorskim.

Na czele peletonu stanął nie lada kto, bo Marian Krych – prezes UKS „Sokół” i jednocześnie zapalony cyklista. To on poprowadził peleton rowerzystów drogami gminy, barwnie opowiadając o ciekawych lub niebezpiecznych miejscach na trasie rajdu.

Jak na każdym tego typu rajdzie były przerwy, gdzie na zmęczonych rowerzystów czekał słodki poczęstunek przygotowany przez sołectwo Chełmonie. Następny poczęstunek odbył się już na mecie rajdu i przygotował go z kolei Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Zakończenie rajdu odbyło się na terenie Centrum Sportu i Rekreacji w Kowalewie Pomorskim. Tutaj każdy uczestnik otrzymał z rąk burmistrza Kowalewa Pomorskiego pamiątkowy medal. Organizatorzy rozdali także wśród uczestników 3 vouchery finansowe ufundowane przez burmistrza Jacka Żurawskiego i 30 nagród rzeczowych zasponsorowanych przez firmę GRA-MAR w Kowalewie Pomorskim oraz firmę Cereal Part-



ners Poland w Toruniu.

Nagrodę finansową w wysokości 1500,00 zł dla najliczniej reprezentowanego Sołectwa, wejściówki na basen oraz puchar wywalczyło sołectwo Bielsk. Drugie miejsce zajęło sołectwo Wielka Łąka, a trzecie sołectwo Kowalewo Pomorskie, które w nagrodę otrzymało puchary.

O bezpieczeństwo uczestni-

ków zadbał policjanci z Posterunku Policji w Kowalewie Pomorskim, strażacy z OSP Wielkie Rychnowo, służba medyczna Jerzy Prądyński oraz wozy techniczne UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo. Impreza bardzo udana i wszyscy czekają już na kolejną edycję.

Opr. (Maw)

Fot. UMIG

Kowalewo Pomorskie



Wydarzenie

Pobiegną tropem wilczym

W niedzielę 19 września o godz. 12.00 odbędzie się Bieg Tropem Wilczym. To największa tego typu impreza poświęcona pamięci żołnierzy wyklętych.

Start i meta biegu znajdować się będą na boisku Zespołu Szkół Miejskich ul. Żeromskiego 11 w Golubiu-Dobrzyniu. Bieg ma dystans 1963 m ulicami Żeromskiego i Kościuszki. Przewidziano następujące kategorie: bieg mundurowy oraz bieg harcerzy – kategoria zamknięta – udział biorą uczniowie klas mundurowych i harcerze zaprzyjaźnionych szkół na podstawie zaproszenia; bieg rodzinny – kategoria zamknięta – udział biorą dwie osoby powiązane

więzami rodzinnymi, to jest: brat-brat, siostra-siostra, brat-siostra, rodzic-dziecko, dziadek-wnuczek; bieg otwarty dla chętnych podzielony na dwie kategorie wiekowe (dziewczęta i chłopcy ze szkoły podstawowej oraz pozostali uczestnicy biegu).

Zgłoszenia do biegu i wpisywane 11 zł wpłacać można tylko w Sekretariacie I-III u Marty Pudlińskiej (tam gdzie wpłaca się na obiady) do 17 września 2021 r. (120 pierwszych osób) lub osobi-

ście w biurze zawodów, w dniu biegu (30 osób). Istnieje możliwość wcześniejszej rezerwacji miejsca na bieg przez internet na adres: biegtropemwilczym@o2.pl; ale wpłata musi nastąpić w sekretariacie I-III w ciągu 3 dni od daty zapisu internetowego. Przy braku wpłaty rezerwacja zostanie anulowana. Liczba miejsc do biegu jest ograniczona, zgłoszenia są przyjmowane do wyczerpania limitu uczestników.

(red)

NAJWIĘKSZY BIEG PAMIĘCI W POLSCE



TROPEM WILCZYM

BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

IX EDYCJA

19 WRZEŚNIA 2021

Zapisy do 17 września,
w sekretariacie klas 1-3
Zespołu Szkół Miejskich - 120 pakietów

